

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 19 października 2021 r. Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej stwierdził, że (...) S.A. z siedzibą w K. nabyła z mocy samego prawa przez zasiedzenie z dniem 1 lutego 2009 r. służebność przesyłu dla infrastruktury elektroenergetycznej w postaci napowietrznej linii średniego napięcia o numerze ruchomym (...) 20 kV posadowionej na nieruchomości oznaczonej jako działka nr (...) położonej w K. gmina M., dla której Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr (...), zgodnie z jej przebiegiem oznaczonym w opinii biegłego sądowego Z. T. (1) z dnia 18 czerwca 2021 r. (k. 369-370 akt sprawy) zgodnie z mapą według wariantu nr I (pierwszego), stanowiącej integralną część niniejszego orzeczenia, polegającą na prawie utrzymywania rzeczonoj infrastruktury na opisanej nieruchomości, na prawie do jej eksploatacji, napraw, remontów, konserwacji i całodobowego dostępu do niej, oddalając jednocześnie wnioski w pozostałym zakresie. Ponadto oddalił wnioski wnioskodawcy o zasądzenie na jego rzecz od uczestniczki zwrotu kosztów postępowania oraz nakazał wnioskodawcy (...) S.A. z siedzibą w K. uiścić na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Środzie Śląskiej kwotę 5.276,11 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo ze środków budżetowych.

Apelację od opisanego na wstępie postanowienia wywiedli zarówno wnioskodawca, jak i uczestniczka postępowania.

Wnioskodawca zaskarżył przedmiotowe postanowienie w części, tj. w zakresie punktu I - w części dotyczącej sformułowania treści służebności poprzez niedookreślenie powierzchni obszaru niezbędnego do obsługi, konserwacji i eksploatacji sieci na powierzchni, punktu II, III oraz IV. Kwestionowanemu w tym zakresie orzeczeniu apelujący zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 305¹ k.c. w zw. z art. 305⁴ k.c. w zw. z art. 292 k.c. w zw. z art. 172 §1 k.c. w zw. z art. 352 §1 k.c. poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie i przyjęcie, że do nabycia z dniem 1 lutego 2009 r. przez zasiedzenie służebność przesyłu dla infrastruktury elektroenergetycznej w postaci napowietrznej linii średniego napięcia o numerze ruchomym (...) 20 kV wyłącznie w zakresie działki nr (...) położonej w K. gmina M., dla której Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej prowadzi księgę wieczystą nr (...), zgodnie z jej przebiegiem w opinii biegłego sądowego Z. T. (1) z dnia 18 czerwca 2021 r. zgodnie z wariantem nr I (pierwszy) stanowiącej integralną część niniejszego orzeczenia, z pominięciem działki nr (...), podczas gdy pominięcie ustanowienia służebności na działce nr (...) może utrudnić wykonywanie służebności na działce nr (...);

2. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 285 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 292 k.c. i art. 305¹ k.c., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na zaniechaniu wskazania w treści rozstrzygnięcia zakresu terytorialnego nabytej przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu (szerokości, długości i powierzchni pasa służebności) oraz braku odesłania do planu umiejscowienia i przebiegu uwidocznionego na mapie sporządzonej przez biegłego geodetę, stanowiącej załącznik do opinii biegłego, a która to mapa winna stanowić integralną część zaskarżonego postanowienia, podczas gdy służebność przesyłu musi być precyzyjnie oznaczona w samej treści postanowienia ją ustanawiającego, poprzez wskazanie jej szerokości, długości i powierzchni oraz poprzez odwołanie do mapy geodezyjnej sporządzonej przez biegłego sądowego geodetę, która to mapa powinna stanowić integralną część postanowienia, bowiem tylko takie oznaczenie zostanie ujawnione w treści księgi wieczystej, a także będzie stanowić wyraźny sygnał dla każdorazowego właściciela nieruchomości i każdorazowego właściciela urządzeń o istnieniu rzeczonoj prawa i jego zakresie;

3. obrazę przepisu § 187 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych w zw. z § 10 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 września 2001 r. w sprawie prowadzenia ksiąg wieczystych i zbiorów dokumentów poprzez nieoznaczenie w pkt I postanowienia stwierdzającego nabycie przez zasiedzenie z dniem 1 lutego 2009 r. pasa służebności przesyłu poprzez odwołanie do projektu jej przebiegu sporządzonego przez biegłego geodetę, który to projekt przebiegu pasa służebności stanowi integralną część postanowienia, podczas gdy brak precyzyjnego oznaczenia w postanowieniu przebiegu służebności może stanowić podstawę odmowy wpisu do księgi wieczystej;

4. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, tj. 98 k.p.c., polegające na nieuwzględnieniu w zasądzonych na rzecz wnioskodawcy kosztach postępowania kosztów uzupełniających opinii biegłego sporządzanych na zarzut uczestniczki, które to naruszenie doprowadziło do zasądzenia od wnioskodawcy zbyt wysokiej kwoty tytułem kosztów postępowania.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c., skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez stwierdzenie, że (...) S.A. z siedzibą w K., wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...), nabył przez zasiedzenie z mocy samego prawa służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu z dniem 1 lutego 2009 r. dla infrastruktury elektroenergetycznej w postaci napowietrznej linii średniego napięcia (...) 20 kV na nieruchomościach obejmujących działkę nr (...) oraz działkę nr (...) położone w K., gmina M., dla których Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi wspólną księgę wieczystą o numerze (...), w pasie gruntu o szerokości 1,0 m wzdłuż linii elektronicznej oraz drogę dojazdową o szerokości 3,5 m, o powierzchni 153 m², oznaczonego kolorem niebieskim na mapie jej przebiegu sporządzonej przez biegłego sądowego Z. T. (1) z zakresu geodezji w wariantcie II (karty nr 369-370 akt sprawy), na mapie stanowiącej załącznik do opinii dla Sądu Rejonowego w Środzie Śląskiej I Wydziału Cywilnego stanowiącej integralną część postanowienia Sądu, która to służebność zobowiązuje każdorazowego właściciela nieruchomości do znoszenia istnienia urządzeń przesyłowych, natomiast każdorazowego właściciela urządzeń przesyłowych uprawnia do utrzymywania przedmiotowej infrastruktury, korzystania z niej, wykonywania czynności eksploatacyjnych i zabezpieczających, w tym do przycinania gałęzi drzew wrastających w linię, usuwania awarii, wyprowadzania nowych obwodów, dokonywania bieżących napraw, konserwacji, modernizacji, remontów lub przebudowy oraz całodobowego dostępu do niej, z prawem wejścia na obciążoną nieruchomość, w tym z prawem wjazdu pojazdem specjalistycznym.

Ponadto na podstawie art. 98 § 1¹ k.p.c. w zw. z art. 10 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw apelujący wniósł o zobowiązanie uczestniczki do uiszczenia na rzecz wnioskodawcy całości kosztów postępowania w I i II instancji według norm przepisanych, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia ogłoszenia wyroku do dnia zapłaty.

Kwestionowanemu w zakresie punktu I postanowieniu wnioskodawczyni zarzuciła z kolei:

I. naruszenie przepisów postępowania, a to w szczególności:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak rozważenia całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie oraz dokonanie dowolnej, fragmentarycznej, tendencyjnej i arbitralnej, a nie swobodnej oceny dowodów, co skutkowało:

a. błędnym ustaleniem, że poprzednik prawny wnioskodawcy w dniu 1 lutego 1989 r. objął w posiadanie służebność przesyłu dla infrastruktury elektroenergetycznej w postaci napowietrznej linii średniego napięcia o numerze ruchomym (...) 20 kV posadowionej na nieruchomości oznaczonej jako działka nr (...) położonej w K., gmina M., dla której Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr (...), a w konsekwencji, że z tym dniem rozpoczął bieg termin zasiedzenia przedmiotowej służebności, podczas gdy powyższe nastąpiło najwcześniej w dniu 7 stycznia 1991 r., co skutkowało błędnym przyjęciem przez Sąd I instancji, że Wnioskodawca zasiedział służebność przesyłu przedmiotowej infrastruktury z dniem 1 lutego 2009 roku;

b. błędnym, dowolnym, arbitralnym, dokonany z naruszeniem zasady równości stron i kontradiktoryjności procesu cywilnego przyjęciem, że poprzednik prawny wnioskodawcy uzyskując w dniu 1 lutego 1989 r. posiadanie służebności gruntowej na nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa, działał w dobrej wierze, kierując się obowiązującą do 5 grudnia 1997 r. ustawą z dnia 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli, podczas gdy z materiału dowodowego zebranego w sprawie nie wynika, aby właśnie na w/w podstawie fragment linii napowietrznej średniego napięcia o numerze ruchomym (...) 20 kV został posadowiony na nieruchomości oznaczonej jako działka nr (...), położonej w K. gmina M., dla której Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę

wieczystą o nr (...), a w konsekwencji, że na tej podstawie można przypisać poprzednikowi prawnemu wnioskodawcy zasiedzenie służebności w dobrej wierze;

c. błędnym ustaleniem, że poprzednik prawny wnioskodawcy, obejmując w okolicznościach sprawy posiadanie służebności przesyłu dla infrastruktury elektroenergetycznej w postaci napowietrznej linii średniego napięcia o numerze ruchomym (...) 20 kV, posadowionej na nieruchomości oznaczonej jako działka nr (...), położonej w K. gmina M., dla której Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr (...) działał w dobrej wierze, podczas gdy w dacie objęcia w posiadanie powyższego - 7 stycznia 1991 roku - poprzednik wnioskodawcy nie miał żadnego tytułu prawnego do korzystania z prywatnej nieruchomości poprzedników uczestniczki, co w ocenie uczestniczki świadczy o złej wierze wnioskodawcy w tym zakresie, co skutkowało błędnym przyjęciem przez Sąd I instancji, że wnioskodawca zasiedział służebność przesyłu przedmiotowej infrastruktury z dniem 1 lutego 2009 roku;

d. błędnym ustaleniem, że na nieruchomości uczestniczki posadowiona jest infrastruktura elektroenergetycznej w postaci napowietrznej linii średniego napięcia o numerze ruchomym (...) 20 kV, w sytuacji gdy bezpośrednio na przedmiotowej nieruchomości nie została posadowiona jakakolwiek infrastruktura elektroenergetyczna, a jedynie nad nieruchomością przebiegają przewody elektroenergetyczne;

2. art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez jego błędne niezastosowanie skutkujące przyjęciem, że wnioskodawca wykazał, iż uzyskując w dniu 1 lutego 1989 r. posiadanie służebności gruntowej na nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa działał w dobrej wierze kierując się obowiązującą do 5 grudnia 1997 r. ustawą z dnia 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli, podczas gdy wnioskodawca w toku postępowania nie przedłożył żadnych dowodów wykazujących, że właśnie na w/w podstawie fragment linii napowietrznej średniego napięcia o numerze ruchomym (...) 20 kV został posadowiony na nieruchomości oznaczonej jako działka nr (...), położonej w K. gmina M., dla której Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr (...), jak również w żaden inny sposób nie wykazał powyższego twierdzenia.

II. obrazę prawa materialnego, a to w szczególności:

1. art. 6 k.c. poprzez jego błędne niezastosowanie poprzez uznanie, że wnioskodawca, uzyskując w dniu 1 lutego 1989 r. posiadanie służebności gruntowej na nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa działał w dobrej wierze kierując się obowiązującą do 5 grudnia 1997 r. ustawą z dnia 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli, podczas gdy wnioskodawca w toku procesu nie przedłożył żadnych dowodów wykazujących, że właśnie na w/w podstawie fragment linii napowietrznej średniego napięcia o numerze ruchomym (...) 20 kV został posadowiony na nieruchomości oznaczonej jako działka nr (...) położonej w K. gmina M., dla której Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr (...), jak również w żaden inny sposób nie wykazał powyższego twierdzenia;

2. art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych w poprzez jego błędne niezastosowanie polegające na pominięciu okoliczności, że poprzednik prawny wnioskodawcy nabył własność urzędzeń przesyłowych z dniem 7 stycznia 1991 r. a nie jak przyjął Sąd I instancji z dniem 5 grudnia 1990 r.;

3. art. 172 k.c. w zw. z art. 176 k.c. w zw. z art. 305¹ k.c. w zw. z art. 292 k.c. w zw. z art. 336 k.p.c. poprzez ich błędne zastosowanie polegające na uznaniu, że poprzednik wnioskodawcy posiadał służebność w okresie od 1 lutego 1989 r., co umożliwiło rozpoczęcie biegu zasiedzenia od tej daty, podczas gdy poprzednik wnioskodawcy we wskazanym okresie, aż do dnia 7 stycznia 1991 r. pozostawał w zarządzie urządzeniami przesyłowymi na rzecz Skarbu Państwa, co uniemożliwiało rozpoczęcie biegu zasiedzenia do dnia 7 stycznia 1991 r.

Na podstawie tak zaprezentowanych zarzutów skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia w części w zakresie punktu I poprzez oddalenie wniosku w całości, względnie uchylenie postanowienia w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Ponadto apelująca wniosła o zasądzenie od

wnioskodawcy na jej rzecz zwrotu kosztów procesu za postępowanie apelacyjne, według norm przepisanych wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawcy uczestniczka postępowania wniosła o odrzucenie apelacji, ewentualnie o oddalenie apelacji wnioskodawcy w całości oraz zasądzenie od wnioskodawcy na jej rzecz kosztów procesu za postępowanie apelacyjne według norm przepisanych wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono do dnia zapłaty.

Niezależnie od powyższego wniosła o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentu – wniosku o zawezwanie do próby ugodowej z dnia 20 grudnia 2021 r.

W odpowiedzi na apelację uczestniczki wnioskodawca wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie od uczestniczki na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie tygodnia od dnia jego ogłoszenia do dnia zapłaty, a jeżeli orzeczenie będzie podlegało doręczeniu z urzędu – za czas po upływie tygodnia od jego doręczenia zobowiązanemu do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zarówno apelacja wnioskodawcy, jak i uczestniczki postępowania nie zasługiwały na uwzględnienie.

Sąd Odwoławczy – jako sąd merytoryczny - rozważył na nowo całość zebranego w sprawie materiału, a także dokonał jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych w postępowaniu przed Sądem Rejonowym dowodów, w następstwie czego, nie znalazł ostatecznie podstaw do podważenia wydanego w sprawie orzeczenia i rozstrzygnięcia zgodnie z wnioskami stron apelujących.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy oraz dokonał jego prawidłowej oceny prawnej, w szczególności pod kątem legitymowania się przez wnioskodawcę prawem służebności przesyłu co do części nieruchomości uczestniczki postępowania, nabytym w drodze zasiedzenia. W związku z powyższym Sąd Okręgowy w całości przyjął za własne ustalenia dokonane przez Sąd Rejonowy i podzielił wnioski prawne wyciągnięte przez ten Sąd.

Przechodząc bezpośrednio do omówienia zarzutów wywiedzionych apelacji, Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności odnie się do zarzutów sformułowanych na gruncie apelacji wnioskodawcy.

Na wstępie przypomnieć należy, że (...) SA z siedzibą w K. w ramach przedmiotowego wniosku wniósł o stwierdzenie, że (...), których jest następcą prawnym, nabyły przez zasiedzenie, z mocy samego prawa służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu z dniem 1 listopada 1975 r. dla infrastruktury elektroenergetycznej w postaci napowietrznej linii średniego napięcia (...) 20 kV na nieruchomościach obejmujących działki nr (...), położonych w K., dla której Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze (...). Żądanie sformułowane we wniosku odnosiło się zatem ściśle do reżimu zasiedzenia służebności przesyłu (od 2008 r., przed – służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu), do której to, po myśli art. 305⁽⁴⁾k.p.c., stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych.

W kontekście powyższego sformułowania nie budzi żadnych wątpliwości, iż zdarzeniem prawnym prowadzącym do nabycia służebności może być zasiedzenie, które jest sposobem nabycia własności lub ograniczonego prawa rzeczowego (służebności gruntowej) przez upływ oznaczonego w ustawie czasu. W orzecznictwie podkreślono, iż możliwość nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie stanowi jej cechą wyróżniającą w tym znaczeniu, że służebność gruntowa jest jedynym ograniczonym prawem rzeczowym, które może powstać ex lege w wyniku zasiedzenia (tak Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 9 sierpnia 2011 r., III CZP 10/11). Przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się, co należy podkreślić, tylko odpowiednio do zasiedzenia

służebności, co oznacza, że znajdują odpowiednie zastosowanie art. 172-173 i art. 175-176 k.c. Definicja posiadacza służebności zawarta jest w art. 352 k.c., zgodnie z którym kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności. W myśl natomiast stosowanego odpowiednio art. 176 k.c., jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania służebności, obecny posiadacz służebności może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas posiadania swego poprzednika. Należy zaznaczyć, że posiadanie służebności jest posiadaniem prawa, a więc posiadaniem odrębnym w stosunku do posiadania rzeczy. Posiadanie służebności gruntowej jest posiadaniem specyficznym. Jest to posiadanie swoiste, gdyż nie łączy się z władztwem nad rzeczą w dosłownym znaczeniu. Podmiot wykonujący służebność korzysta z cudzej rzeczy tylko w oznaczonym zakresie, nierzadko bardzo wąskim, w istocie nie władając nią. Posiadanie prowadzące do zasiedzenia służebności gruntowej polega na korzystaniu z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność. Do takiego, specyficznego, posiadania należy stosować, zgodnie z art. 352 § 2 k.c., odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy (336 k.c.). Władanie w zakresie służebności gruntowej musi być wykonywane dla siebie. Artykuł 292 k.c. przewiduje, że służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia.

Utrwalony został przy tym w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, że dopuszczalne było przed wejściem w życie art. 305⁽¹⁾ k.c. - 305⁽⁴⁾ k.c. nabycie przez zasiedzenie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa, a okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu przed wejściem w życie art. 305⁽¹⁾-305⁽⁴⁾ k.c. podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności (uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, z dnia 27 czerwca 2013 r., III CZP 31/13, z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13, wyrok z dnia 12 grudnia 2012 r., II CSK 389/08). Sąd Najwyższy w przedstawnym orzecznictwie zawarł argumentację, że konstrukcja służebności przesyłu objęta ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz zmianie niektórych innych ustaw i cel jej wprowadzenia polegał na potwierdzeniu wcześniejszego orzecznictwa. Do tej pory służebność odpowiadająca treści służebności przesyłu funkcjonowała jedynie na podstawie orzecznictwa i w ustawie z dnia 30 maja 2008 r. doszło do jej powtórzenia w art. 305⁽¹⁾ do 305⁽⁴⁾ k.c. bez istotnych zmian. W konsekwencji, w odniesieniu do służebności przesyłu należy wyraźnie oddzielić dwie konstrukcje: służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, która mogła zostać nabyta przez zasiedzenie przed dniem 3 sierpnia 2008 r., oraz służebności przesyłu. Obydwa prawa mają analogiczną treść oraz pełnią te same funkcje, nie oznacza to jednak, że można je utożsamiać. Odmienna jest przede wszystkim ich podstawa prawna - art. 145 i 292 k.c. oraz art. 305⁽¹⁾-305⁽⁴⁾ k.c. Jeżeli zatem okres zasiedzenia wymagany do zasiedzenia służebności upłynął przed dniem 3 sierpnia 2008 r., to posiadacz nabywał służebność odpowiadającą treści służebności przesyłu. Natomiast w sytuacji, gdy upływ okresu posiadania następował po tym dniu, tak jak w niniejszym przypadku, posiadacz nabywał służebność przesyłu.

Apelacja wnioskodawcy w zasadniczym zrębie, w ramach dwóch wywiedzionych zarzutów natury materialnoprawnej, kwestionuje po pierwsze obszar służebności przesyłu, co do której Sąd stwierdził nabycie w drodze zasiedzenia (art. 305¹ k.c. w zw. z art. 305⁴ k.c. w zw. z art. 292 k.c. w zw. z art. 172 §1 k.c. w zw. z art. 352 §1 k.c.), a po drugie sposób opisanie zakresu terytorialnego niniejszej służebności (art. 285 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 292 k.c. i art. 305¹ k.c.).

Oceniając w pierwszej kolejności drugi ze wskazanych zarzutów, należy przyznać skarżącemu rację, że opis służebności przesyłu, co do której stwierdzone zostało zasiedzenie nie jest wystarczająco dookreślony, co mogło by w przyszłości rodzić ewentualne wątpliwości. Niemniej jednak Sąd Okręgowy w punkcie I niniejszego postanowienia, działając z mocy art. 530 § 3 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., dokonał sprostowania kwestionowanego punktu I zaskarżonego orzeczenia Sądu Rejonowego poprzez uściślenie niedokładności w oznaczeniu przebiegu i powierzchni nabytej służebności przesyłu, tj. w zakresie opisanym w opinii biegłego geodety Z. T. z 18.06.2021 r. (k. 369) i na sporządzonej mapie (k. 370), według przyjętego przez Sąd Rejonowy przebiegu tej służebności, zgodnie jednak z wariantem nr I tej opinii stanowiącej integralną część orzeczenia. W tej mierze nie ulega jednak zmianie postanowienie Sądu Rejonowego co do istoty bowiem orzeczenie Sądu Odwoławczego w tym zakresie stanowi wyłącznie doprecyzowanie, co ma w pełni uczynić zadość wymogowi z § 187 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 18.06.2019 r. Regulaminu

urzędowania sądów powszechnych w zw. z § 10 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 17.09.2001 r. w sprawie prowadzenia ksiąg wieczystych i zbiorów dokumentów.

Z tych względów, jako że niedokładność zarzucana przez apelującego została sprostowana – odpadła okoliczność, na którą powołuje się autor apelacji - nie może być mowy o obrazie art. 285 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 292 k.c. i art. 305¹ k.c., tym bardziej, że powołane przepisy w sposób prawidłowy zostały zastosowane przez Sąd meriti.

Analogicznie na aprobatę nie zasługiwał także zarzut odnoszący się do naruszenia art. 305¹ k.c. w zw. z art. 305⁴ k.c. w zw. z art. 292 k.c. w zw. z art. 172 §1 k.c. w zw. z art. 352 §1 k.c. Niezależnie bowiem od tego, że Sąd Rejonowy stwierdził zasiedzenie służebności przesyłu, a nie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu – o którą to swoją drogą wnioskował autor apelacji – to i tak biorąc pod uwagę oznaczoną datę nabycia z mocy prawa tego ograniczonego prawa rzeczowego, tj. 1 lutego 2009 r., zasiedzianą służebność należało istotnie kwalifikować jako służebność przesyłu. Ten nazwany rodzaj służebności gruntowej został bowiem wprowadzony do Kodeksu cywilnego dnia 3 sierpnia 2008 r. i jak zatem zaznaczono już na wstępie rozważań, w wypadku nabycia służebności po tej dacie mówić należy - zgodnie z prawidłową nomenklaturą - o służebności przesyłu, a nie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, która to nie była do ww. daty usankcjonowana przepisami prawa i funkcjonowała jedynie w praktyce orzeczniczej. Przy okazji tego zarzutu należy także zauważyć, że skarżący zdaje się nie zauważać różnicy pomiędzy postępowaniem prowadzonym na skutek żądania ustanowienia służebności przesyłu, a postępowaniem o stwierdzenie nabycia takiego prawa wskutek jego zasiedzenia.

Dla porządku należy jedynie przypomnieć, że dla skutecznego nabycia służebności przesyłu w drodze zasiedzenia konieczne jest spełnienie dwóch przesłanek.

Zgodnie z art. 352 § 1 k.c., kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności. Jak już zasygnalizowano powyżej, zgodnie z art. 305⁴ k.c. do służebności przesyłu stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych. Do zasiedzenia tej służebności należy zatem stosować art. 292 k.c., zgodnie z którym warunkiem zasiedzenia jest korzystanie przez przedsiębiorcę z trwałego i widocznego urządzenia.

Ze względu na odpowiednie stosowanie do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej przepisów o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie (art. 292 k.c.), dla stwierdzenia nabycia przez zasiedzenie służebności przesyłu, niezbędne jest więc kumulatywne spełnienie dwóch przesłanek: wspomniane już posiadanie służebności oraz upływu czasu. Przy czym przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność.

Sąd Rejonowy w tej mierze prawidłowo ustalił, że jedynie przez nieruchomość oznaczoną geodezyjnie jako działka nr (...) przebiega napowietrzna linia średniego napięcia 20kV o nr (...). Stąd też bezspornie przyjąć należało, że przedmiotowa infrastruktura przesyłowa ma charakter trwałego i widocznego urządzenia, w rozumieniu cytowanego art. 292 k.c. Co przy tym istotne, brak było podstaw do stwierdzenia zasiedzenia służebności przesyłu w odniesieniu do działki nr (...). Choć pisemne motywy orzeczenia Sądu I instancji w tym zakresie milczą, to wniosek jako taki jest trafny. W zaistniałym układzie sytuacyjnym wyłącznie żądanie dotyczące stwierdzenia zasiedzenia służebności przesyłu dla infrastruktury elektroenergetycznej posadowionej na działce nr (...) zasługiwało bowiem na akceptację. Bez wątplenia w tej mierze korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia – w tym wypadku infrastruktury energetycznej – odbywało się jedynie w granicach działki nr (...). Nie sposób przy tym zaaprobować stanowiska prezentowanego przez skarżącego jakoby korzystanie z tej infrastruktury obejmowało także działkę nr (...). Stanowisko niewątpliwie korzystniejsze dla wnioskodawcy nie znajdowało jednak żadnego uzasadnienia w zgromadzonym materiale dowodowym. Idąc nawet dalej, sam pełnomocnik wnioskodawcy w toku postępowania dwukrotnie podkreślił, że dostęp do napowietrznej linii elektroenergetycznej odbywał się przy użyciu urządzeń optycznych od strony drogi, tj. działki nr (...) i taki był też – wedle twierdzeń przedmiotowego wniosku – zakres i sposób posiadania wskazanej służebności. Co za tym więc idzie (...) S.A. mógłby, jednakże wyłącznie w sprawie o ustanowienie

służebności przesyłu za odpowiednim, co należy podkreślić, wynagrodzeniem domagać się określenia przebiegu rzeczony służebności w szerszym niż dotychczasowy zakresie. Wykluczone było natomiast, mając jednocześnie na względzie przesłanki zasiedzenia służebności przesyłu, dokonanie tego w trybie art. 292 k.c., skoro wnioskodawca nie korzystał z dostępu do infrastruktury przez działkę nr (...), a więc już na wstępie odpadła jedna z ustawowych przesłanek warunkujących skutecznie stwierdzenie zasiedzenia.

Ponadto okoliczność ta została potwierdzona opinią, zarówno podstawową jak i uzupełniającą, biegłego sądowego M. S., stąd oczekiwania (...) S.A. były w tym zakresie zbyt daleko idące, ponieważ z okoliczności sprawy jednoznacznie wynika, że zasiedzenie nastąpiło wyłącznie w stosunku do pasa wzdłuż linii i pasa dojścia do linii na działce (...). I choć uzasadnienie Sądu Rejonowego w tej części istotnie, co zaznaczono już powyżej, pomija żądanie wnioskodawcy co do działki nr (...) – Sąd meriti nie odniósł się bowiem w żadnym miejscu pisemnych rozważań do tej części wniosku – tak jest to wyłącznie uchybienie procesowe. Niemniej w treści apelacji wnioskodawca tego rodzaju zarzutu nie sformułował, a tego gatunku uchybienie Sąd Odwoławczy bierze pod rozwagę tylko na zarzut strony.

Zważywszy na powyższe względy, działając w granicach i zgodnie z żądaniem wniosku, Sąd rejonowy prawidłowo stwierdził nabycie przez zasiedzenie służebności przesyłu w opisanym w zaskarżonym postanowieniu zakresie, oddalając wniosek w pozostałej części, co skutkowało oddaleniem apelacji wnioskodawcy jako bezzasadnej na podstawie art. 385 w zw. z art. 13§ 2 k.p.c.

Oceniając zaś zasadność apelacji uczestniczki postępowania, wskazać na wstępie należy, że w jej treści zawarte zostały zarówno zarzuty natury procesowej jak i materialnoprawnej, Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności odniesie się do tej pierwszej grupy, gdyż prawidłowo ustalony i oceniony stan faktyczny determinuje kierunek dalszych rozważań w aspekcie prawa materialnego. Wskazać przy tym trzeba, że apelacja oparta na zarzucie naruszenia prawa procesowego jest skuteczna jedynie wtedy, kiedy naruszenie to ma wpływ na treść rozstrzygnięcia. Wpływ ten musi wykazać strona skarżąca.

Jeśli idzie o zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c., to sprowadzają się one w istocie do kwestionowania dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny przesłanek zasiedzenia, a więc daty początkowej i okresu posiadania w kontekście dobrej i złej wiary poprzedników prawnych wnioskodawcy oraz wartości dowodowej przedstawionej przez wnioskodawcę dokumentacji potwierdzającej eksploatację linii napowietrznej w kontekście poczynionych ustaleń faktycznych. Sąd Okręgowy tymczasem, jak podkreślono na wstępie, podziela w całości ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd meriti i przyjmuje je za własne. W tym samym tonie ocenić należało także zaprezentowaną przez Sąd I instancji ocenę prawną wykazania przez wnioskodawcę spełnienia przesłanek ustawowych nabycia ograniczonego prawa rzeczowego – służebności przesyłu, a nie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu – z upływem 31 stycznia 2009 r., a więc z dniem 1 lutego 2009 r.

W kontekście powyższych zarzutów w pierwszej kolejności podkreślić trzeba, że następujące na przestrzeni lat zmiany organizacyjne po stronie wnioskodawcy uwidocznione w ustaleniach Sądu Rejonowego nie zmieniały stwierdzenia podstawowego w sprawie faktu, że sporne urządzenia przesyłowe przez cały czas pozostają na przedmiotowym gruncie i są wykorzystywane przez uczestnika postępowania ((...) S.A.), a wcześniej jego poprzedników prawnych ((...), (...) S.A., (...) S.A., (...) SA, (...) S.A.) do celu przesyłu energii elektrycznej.

Jak wynikało z dokumentów powołanych przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu, na podstawie zarządzenia Ministra Przemysłu z dnia 1 czerwca 1945 r. powstało (...) w L. posiadające osobowość prawną. Było to wielozakładowe przedsiębiorstwo państwowe, zrzeszające zakłady elektryczne i gazownie stanowiące własność: państwową, albo znajdujące się pod zarządem państwowym, a działające na terenie ówczesnego Województwa (...) i Województwa (...). W wyniku likwidacji (...) powstały (...) we W., będące przedsiębiorstwem państwowym. W dniu 15 kwietnia 1969 r. osobowość prawną uzyskało przedsiębiorstwo państwowe (...) w P., w którego skład weszły zakłady energetyczne należące wcześniej do (...), w tym (...). Na podstawie zarządzenia (...) Ministra Przemysłu z 16 stycznia 1989 r., z dniem 1 stycznia 1989 r. utworzone zostało przedsiębiorstwo państwowe: (...) we W.. Powstało ono w wyniku podziału przedsiębiorstwa państwowego (...) w P. na bazie wchodzącego w jego skład (...). (...) we W. wpisany został

do rejestru przedsiębiorstw państwowych postanowieniem Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Fabryczna z dnia 19 maja 1989 r. Aktem notarialnym z dnia 12 lipca 1993 r. przedsiębiorstwo państwowe (...) we W. przekształcone zostało w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa (...) S.A. we W.. Spółka wpisana została do rejestru handlowego postanowieniem Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Fabryczna z dnia 29 lipca 1993 r. W wyniku połączenia spółek akcyjnych (...), (...), (...) i (...), powstała spółka akcyjna (...) we W.. (...) S.A. we W. zmieniła w 2008 r. firmę na (...) S.A., a następnie na (...) S.A. W 2011 r. (...) S.A. zmieniła firmę na (...) S.A. przenosząc swoją siedzibę do K..

Jak wynikało natomiast z ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy budowa linii energetycznej (...) została ukończona w październiku 1965 r. Linia ta została przebudowana na podstawie decyzji z 1986 r. Dla linii elektroenergetycznej został założony i prowadzony jest paszport ogólny w którym widnieją wzmianki o dacie oględzin linii i ocenie jej stanu technicznego. Linie te stanowią przy tym trwałe i widoczne urządzenia, o których mowa w art. 292 k.c. A w trakcie ich eksploatacji dochodziło do przeniesienia posiadania infrastruktury (art. 176 k.c.). Następujące natomiast na przestrzeni lat zmiany organizacyjne po stronie wnioskodawcy, jak wskazano to już powyżej, nie zmieniały oceny faktu, że sporne urządzenia przesyłowe przez cały czas pozostają na przedmiotowym gruncie i są wykorzystywane aktualnie przez (...) S.A., a wcześniej były eksploatowane przez jego poprzedników prawnych do celu w postaci przesyłu energii elektrycznej. Każde zatem kolejne przedsiębiorstwo przesyłowe dysponowało tymi urządzeniami po przekazaniu ich we władanie przez poprzednika (art. 348 k.c.), skoro przesył energii dokonywany był przez cały czas, co uwidaczniały także zapisy w paszporcie ogólnym, który to dokument był w posiadaniu każdego kolejnego podmiotu. Sukcesja generalna pomiędzy kolejnymi przedsiębiorstwami powoduje, że nie ma potrzeby dokumentowania przejęcia przez nie urządzeń przesyłowych. Linie te cały czas istnieją, a ich wykorzystywanie do celów przesyłowych wymaga (dla ich obsługi) korzystania w odpowiednim zakresie z gruntu należącego do uczestniczki. Przypomnieć trzeba, iż istotą prawa służebności przesyłu jest uprawnienie przedsiębiorstwa przesyłowego do korzystania z cudzego gruntu w zakresie umożliwiającym eksploatację przechodzących przez ten grunt urządzeń służących do przesyłania pary, gazu, wody czy energii elektrycznej (art. 305⁽¹⁾ k.c.) Do wykazania przeniesienia posiadania tego rodzaju służebności na uczestnika postępowania nie było konieczne udowodnienie przeniesienia przez jego poprzednika prawnego konkretnie oznaczonych urządzeń technicznych, lecz wykazanie, że urządzenia służące do przesyłu mediów w zakresie działalności przedsiębiorstwa przesyłowego, znajdujące się wewnątrz, na lub ponad gruntem istniały w oznaczonym miejscu i były wykorzystywane do tego celu oraz że działanie to jest kontynuowane przez wnioskodawcę. W przypadku linii energetycznej wystarczające jest wykazanie jej trwałego, niepodlegającego zmianom, przebiegu i lokalizacji na nieruchomości obciążonej, natomiast nie ma istotnego znaczenia skład techniczny urządzeń przesyłowych i protokolarne potwierdzenie ich przekazania następcy (postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 2 marca 2017 r. V CSK 356/16). Wskazać trzeba, iż posiadaczem służebności jest ten, kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności i o tym charakterze przesądza sam fakt posiadania, które musi mieć pewne cechy stabilności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 1967 r., 111 CR 270/66). Każdy poprzednik prawny wnioskodawcy (poczynając od (...) we W.) legitymował się takim posiadaniem przedmiotowych urządzeń, o czym świadczy niekwestionowany fakt przesyłu energii przy ich użyciu, w ramach prowadzonej działalności, co za tym idzie miało też miejsce przekazywanie tej infrastruktury.

Niekwestionowanym przy tym dowodem własności spornych urządzeń przesyłowych oraz przeniesienia ich posiadania pomiędzy kolejnymi poprzednikami prawnymi uczestnika jest fakt posiadania dokumentacji eksploatacyjnej rzeczonyj sieci energetycznej w postaci paszportu linii. Zgodnie z art. 348 zd. 2 k.c. wydanie dokumentów, które umożliwiają rozporządzanie rzeczą, jak również wydanie środków dających faktyczną władzę nad rzeczą, jest jednoznaczne z wydaniem samej rzeczy.

Mając na uwadze powyższe rozważania, nie sposób zgodzić się ze skarżącą, iż datą graniczną objęcia w posiadanie służebności przesyłu dla rzeczonyj infrastruktury jest data 7 stycznia 1991 r. Nie ulega wątpliwości, że do dnia 31 stycznia 1989 r. nieruchomość, na której posadowiona została infrastruktura przesyłowa stanowiły własność Skarbu Państwa, co oznacza, że do tego dnia nie istniał stan umożliwiający zasiedzenie służebności, a więc pozwalający na doliczenie okresu sprzed tej daty do terminu zasiedzenia. Przy założeniu, iż z dniem zniesienia jednolitości własności państwowej, poprzednik prawny wnioskodawcy rozpoczął posiadanie służebności na swojej rzecz i było to posiadanie

w dobrej wierzy, gdyż stanowiło w pełni legalną kontynuację działań odpowiadających treści służebności przesyłu, przyjęć więc należało, iż bieg terminu zasiedzenia rozpoczął się 1 lutego 1989 r., co oznacza, że datą zasiedzenia służebności przesyłu jest dzień 1 lutego 2009 r. W tym miejscu podkreślić dodatkowo należy, że Sąd Okręgowy podziela w pełni stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 18 sierpnia 2017 r., sygn. IV CSK 609/16, iż przesłanką zasiedzenia służebności przesyłu, lub służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu jest posiadanie cudzej nieruchomości o treści tego ograniczonego prawa rzeczowego, a nie posiadanie, czy nawet prawo własności samego urządzenia przesyłowego. Sam przepływ energii przez urządzenie, z czym należy wiązać oddanie gazociągu, wodociągu czy kanalizacji do użytku, to zdarzenie nie mające już bezpośredniego wpływu na objęcie w posiadanie cudzej nieruchomości w zakresie służebności. Innymi słowy objęcie w posiadanie służebności gruntowej, odpowiadającej obecnie służebności przesyłu, następuje najczęściej w chwili wejścia na cudzy grunt w celu budowy trwałego i widocznego urządzenia, np. wejście na grunt w celu budowy urządzeń wodno-kanalizacyjnych, tu sieci przesyłowej w postaci linii energetycznej.

Co przy tym istotne, bez wpływu na niniejszą okoliczność pozostawał fakt, który na pozór mógłby sugerować, iż datą rozpoczęcia biegu terminu zasiedzenia powinien być właśnie sugerowany przez apelującą uczestniczkę postępowania dzień 7 stycznia 1991 r., iż z dniem 1 lutego 1989 r. nie doszło istotnie do rozdzielenia podmiotu służebności i osoby właściciela nieruchomości - w tej dacie właścicielem urządzeń przesyłowych i nieruchomości był ten sam podmiot (Skarb Państwa). Uchylenie art. 128 k.c. ustawą z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 3, poz. 11) zniósło wprawdzie zasadę, że jedynie Skarbowi Państwa może przysługiwać prawo własności mienia państwowego, w wyniku czego państwowe osoby prawne uzyskały zdolność prawną w zakresie nabywania składników majątkowych na własność, ale nie doprowadziło *ex lege* do przekształcenia stosunków własnościowych. Dopiero bowiem z dniem 7 stycznia 1991 r., na mocy ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych, rozgraniczono podmiot służebności od osoby właściciela nieruchomości, skoro w tej dacie właścicielem urządzeń przesyłowych i nieruchomości przestał być ten sam podmiot, a tym samym przedsiębiorca przesyłowy (wówczas (...) we W.), eksploatując urządzenia przesyłowe - mógł co do zasady realizować samoistne, na swoją rzecz (a nie w ramach zarządu mieniem Skarbu Państwa) posiadanie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, a następnie konsekwentnie służebności przesyłu.

O ile jednak przekształcenia przysługujących państwowym osobom prawnym uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostających w ich zarządzie w dniu wejścia w życie wyżej powołanej ustawy znoszącej zasadę jednolitej własności państwowej, dokonały dopiero przepisy regulujące strukturę majątkową państwowych osób prawnych lub przepisy odnoszące się do pewnych rodzajów rzeczy (odpowiednio art. 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości, zaś w odniesieniu do przedsiębiorstw państwowych art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych), tak nie sposób pomijać dotychczasowego stanowiska judykatury, w tym poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w uchwale z 15 lutego 2019 r., sygn. III CZP 81/18, który prezentuje aktualną w tej mierze optykę na zasygnalizowany wyżej problem.

Mianowicie jak skonstatował Sąd Najwyższy w przywołanej uchwale przedsiębiorstwo przesyłowe w chwili objęcia służebności w posiadanie wiedziało, że urządzenia przesyłowe z których korzysta, zostały zbudowane na gruncie Skarbu Państwa, za zgodą właściciela, przez to samo przedsiębiorstwo w czasie gdy było przedsiębiorstwem państwowym, a zatem ich budowa i korzystanie z nich było legalne, nie wymagające żadnych dodatkowych czynności cywilnoprawnych czy administracyjnych. Po uwłaszczeniu na infrastrukturze przesyłowej przedsiębiorstwo państwowe, korzystając nadal w tym samym zakresie z nieruchomości Skarbu Państwa, mogło pozostawać w usprawiedliwionym przekonaniu, że nie narusza praw właściciela gruntu, mimo że nie dysponowało administracyjnoprawnym ani cywilnoprawnym prawem do korzystania z nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności zbliżonej do służebności przesyłu. Miało ono w takiej sytuacji podstawy do przyjęcia, że korzystając z gruntu Skarbu Państwa, który uwłaszczył go na urządzeniach przesyłowych nie narusza cudzego prawa. Ponadto analiza regulacji prawnych dotyczących przedsiębiorstw państwowych wskazywała na to, że zamiarem Skarbu Państwa było kompleksowe uregulowanie praw przedsiębiorstw państwowych do mienia znajdującego się w ich

dyspozycji, tak by zapewnić im samodzielność gospodarczą przez stworzenie stabilnej podstawy majątkowej do ich funkcjonowania niezależnie od Skarbu Państwa, co w założeniu miało im zapewnić możliwość prowadzenia dotychczasowej działalności w warunkach wolnego rynku i ułatwić ich późniejszą prywatyzację. Przedsiębiorstwo państwowe miało więc obiektywne podstawy do przyjęcia, że kwestia korzystania z urządzeń przesyłowych została również objęta uwłaszczeniem.

Podsumowując zatem, w ocenie Sądu Okręgowego, nie została skutecznie podważona prezentowana przez wnioskodawcę data początkowego okresu posiadania przedmiotowej służebności. W tym kontekście za chyby nie należy uznać zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Przy okazji analizy niniejszego zarzutu dodatkowego podkreślenia wymaga, że zgodnie z treścią wspomnianego wyżej przepisu sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, a zatem z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez apelującego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów. Skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami juredycznymi, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w ww. przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., sygn. akt I CKN 1169/99 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r., sygn. akt IV CK 387/04). Podkreślenia przy tym wymaga, że Sąd meriti ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Reguła ta nie będzie zachowana jedynie wtedy, gdy wnioski wyprowadzone przez Sąd przy ocenie dowodów nie układają się w logiczną całość, zgodną z doświadczeniem życiowym, lecz pozostają ze sobą w sprzeczności, a także gdy nie istnieje logiczne powiązanie wniosków z zebrany w sprawie materiałem dowodowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2009 r., sygn. akt IV CSK 290/09). W takim wypadku, oparcie przez skarżącego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jedynie na przedstawieniu własnej oceny i gradacji dowodów, nie może doprowadzić do podważenia oceny dowodów dokonanej przez sąd ad quo i poczynionych na jej podstawie ustaleń faktycznych. Celem sądu jest zatem dokonanie określonych ustaleń faktycznych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Jednocześnie wskazać należy, iż sąd dokonuje swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a co za tym idzie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie wtedy, gdy podstawą rozstrzygnięcia uczyniono rozumowanie sprzeczne z zasadami logiki bądź wskazaniami doświadczenia życiowego.

Odnosząc się wreszcie do grupy zarzutów kwestionujących nabycie przez zasiedzenie przez przedsiębiorstwo przesyłowe służebności przesyłu z uwagi na wejście w jej posiadanie w dobrej wierze, wskazać należy, że materiał dowodowy zebrany w analizowanej sprawie pozwala na uznanie, że poprzednicy prawni uczestnika postępowania właśnie w dobrej wierze nabyli posiadanie nieruchomości w zakresie służebności przesyłu. Przede wszystkim należy zauważyć, iż część przebiegającej przez nieruchomość uczestniczki postępowania sieci elektroenergetycznej, jak wynikało z poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń, tj. linii (...) powstała w roku 1965 r., czyli na długo przed chwilą nabycia prawa własności przedmiotowej nieruchomości przez rodziców uczestniczki. Przy kategorii tego typu spraw co niniejsza, zasadniczą rolę odgrywa stanowisko, które zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 4 czerwca 2014 r., II CSK 520/13, w którym wyraźnie opowiedział się za poglądem, że przy rozpoznawaniu wniosku przedsiębiorcy przesyłowego o stwierdzenie nabycia służebności przez zasiedzenie i ocenie, jaką długość okresu niezbędnego do zasiedzenia należy przyjąć, decydujące znaczenie ma istnienie dobrej bądź złej wiary w momencie objęcia w posiadanie nieruchomości (służebności) oraz wynikające z przepisu art. 7 k.c. domniemanie dobrej wiary posiadacza. Istotna jest przy tym jedynie dobra wiara na początku okresu posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności. Jej utrata w czasie trwania posiadania nie ma dla zasiedzenia znaczenia. Mając natomiast na uwadze, że domniemanie prawne zmieniają rozkład ciężaru dowodu określony w art. 6 k.c., to stronie, która kwestionuje wniosek domniemanie spoczywa ciężar dowodu.

W niniejszej sprawie to uczestniczka postępowania podważała istnienie po stronie wnioskodawcy dobrej wiary, to na niej zatem spoczywał ciężar wykazania, że domniemanie przewidziane w art. 7 k.c. nie jest wiążące dla sądu orzekającego, a przedsiębiorcę przesyłowego cechowała zła wiara. Obalenie domniemania nastąpić mogło zatem tylko w przypadku udowodnienia przez przeciwnika (w tym wypadku uczestniczkę) przeciwieństwa, tj. istnienia złej wiary, co jednak ostatecznie nie miało miejsca. Nie wystarczające w tej mierze było natomiast powołanie przez uczestniczkę dowodu przeciwnego, tj. wykazanie, że dobra wiara budziła w okolicznościach niniejszej sprawy wątpliwości, innymi słowy - że zainteresowany jej nie udowodnił. Właśnie bowiem ze względu na funkcjonujące w tym zakresie domniemanie sąd - bez dowodu - musi przyjmować istnienie dobrej wiary.

Tymczasem dobra wiara posiadacza wynika z przekonania o służącym mu prawie do postawienia słupów i rozpięcia na nich linii elektroenergetycznej, a następnie korzystania z dostępu do niej. Przekonanie to miało podstawę prawną w przepisach obowiązujących w czasie obejmowania w posiadanie - ustawy z dnia 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (Dz. U. Nr 28, poz. 256 ze zm.) oraz dekretu z dnia 30 czerwca 1951 r. o obowiązku świadczeń w naturze na niektóre cele publiczne (Dz. U. Nr 38, poz. 284 ze zm.). Do wykonywania służebności nie były wymagane żadne szczególne akty administracyjne i w przyjętej przez lata praktyce, zwłaszcza w początkowym okresie obowiązywania wskazanych przepisów, nie przywiązywano wagi, o czym powszechnie wiadomo, do wypełniania obowiązków o charakterze formalnym. Za wystarczające powinno się zatem uznać faktyczne wykonywanie uprawnień, wynikające z zastosowania w szczególności art. 1 ust. 1 oraz art. 4 ust. 1 i 2 powołanej ustawy z 1950 r., stanowiących o prawie osób reprezentujących przedsiębiorstwo energetyczne do wstępu, zaś obowiązku właścicieli i posiadaczy do umożliwienia tego wstępu i wykonania czynności na posesjach i w budynkach, dokonywania tam oględzin i pomiarów oraz wykonywania robót i zakładania urządzeń, jakich będzie wymagać powszechna elektryfikacja, stosownie do zarządzenia organu administracyjnego. Z art. 5 tej ustawy wynika wprost, że mieszkańcy wsi lub osiedla, w którym zarządzono powszechną elektryfikację mogą być zobowiązani do odpłatnych świadczeń osobistych i rzeczowych na cele tej elektryfikacji, przy czym w ust. 3 tego przepisu znajduje się odwołanie do ustawy z dnia 26 czerwca 1935 r. o świadczeniach w naturze na niektóre cele publiczne (Dz. U. RP Nr 27, poz. 204 i Nr 85 z 1936 r., poz. 593). Powołany wcześniej dekret z dnia 30 czerwca 1951 r. o obowiązku świadczeń w naturze na niektóre cele publiczne odwołuje się w art. 2 do takich obowiązków w odniesieniu do prac związanych z elektryfikacją wsi. Pogląd o kwalifikacji uprawnień zakładu energetycznego do założenia na gruncie osób trzecich urządzeń oraz do wejścia na ich grunt celem dokonywania oględzin i pomiarów jako posiadania w dobrej wierze Sąd Najwyższy wyraził również w postanowieniu z dnia 8.01.2009 r., (I CSK 265/08).

Zaprezentowane powyżej rozważania prowadzą więc do jednoznacznego wniosku, że czynności podejmowane wobec rzeczonoj sieci przesyłowej świadczyć mogą o istnieniu dobrej wiary przy obejmowaniu jej urządzeń w posiadanie, gdyż potwierdzają to czynności związane z korzystaniem z linii, a dotyczące wykonania kapitalnego remontu, oględzin, pomiarów, wykonywania napraw, jakich to czynności wymagała powszechna elektryfikacja. Ponadto urządzenia przesyłowe zostały wybudowane na gruncie Skarbu Państwa, zaś przedmiotowa nieruchomości, w tym działka nr (...) została nabyta przez rodziców uczestniczki w dniu 11 czerwca 1990 r. Natomiast jako, że przedsiębiorstwa państwowe - w granicach swojej zdolności prawnej - wykonywały uprawnienia związane z własnością we własnym imieniu, ale na rzecz Skarbu Państwa (art. 128 § 2 k.c.), to nie ulega wątpliwości, że wybudowanie przez państwowe przedsiębiorstwo energetyczne urządzeń przesyłowych na nieruchomościach państwowych, jak również korzystanie przez takie przedsiębiorstwo z urządzeń już wcześniej posadowionych na gruntach państwowych, nie może być postrzegane jako działanie w złej wierze. Eksploatacja przez przedsiębiorstwo państwowe należących do Państwa sieci przesyłowych posadowionych na gruntach także należących do Państwa było działaniem zgodnym z prawem. Wskazać należy, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego (z dnia 8 stycznia 2009 r., I CSK 265/08, z dnia 5 lipca 2012 r., IV CSK 606/11, z dnia 14 listopada 2012 r., II CSK 120/12, z dnia 9 stycznia 2014 r., V CSK 87/13, z dnia 4 czerwca 2014 r., II CSK 520/13, z dnia 16 grudnia 2015 r., IV CSK 132/15 oraz z dnia 4 lipca 2014 r., II CSK 551/13) wykształcił się pogląd, że wejście przez przedsiębiorstwa energetyczne w posiadanie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu w związku z uwłaszczeniem przedsiębiorstw państwowych może uzasadniać przyjęcie dobrej wiary, skoro przedsiębiorstwo państwowe w chwili objęcia służebności w posiadanie wiedziało, że urządzenia przesyłowe, z których uprzednio korzystało bez sprzeciwu Skarbu Państwa, jako ich właściciela, zostały zbudowane

na nieruchomości Skarbu Państwa, za zgodą właściciela, a zatem ich budowa i korzystanie z nich było legalne, nie wymagające dokonywania żadnych dodatkowych czynności cywilnoprawnych czy administracyjnych. Co przy tym dodatkowo istotne, jak wynika z cytowanego wcześniej orzeczenia Sądu Najwyższego, istnienie dobrej bądź złej wiary należy oceniać wyłącznie na moment początku okresu posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności. Wszelkie zaistniałe w późniejszym okresie zmiany świadomości posiadacza w tym zakresie pozostają bez konsekwencji na tę ocenę i w konsekwencji nie wpływają na przedłużenie terminu niezbędnego do zasiedzenia. Zgodnie z zasadą mala fides superveniens non nocet, późniejsza zmiana stanu świadomości posiadacza samoistnego lub osoby, na rzecz której nastąpiło przeniesienie posiadania, nie rzutuje ani na możliwość zasiedzenia nieruchomości, ani też nie ma wpływu na wydłużenie się okresu niezbędnego do zasiedzenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2014 r., sygn. akt III CSK 306/13).

W tych okolicznościach przedsiębiorstwo przesyłowe po jego uwłaszczeniu na infrastrukturze przesyłowej, korzystając nadal, w tym samym zakresie, z nieruchomości Skarbu Państwa, mogło pozostawać w usprawiedliwionym przekonaniu, że nie narusza prawa właściciela gruntu (postanowienie Sądu Najwyższego z 18 stycznia 2017r. V CSK 159/16). Nie można również przyjąć, że dopuściło się niedbalstwa przez niedołożenie należytej staranności w ustalaniu swojego statusu prawnego w zakresie korzystania z urządzeń. To zaś daje podstawy do przyjęcia, że objęcie w posiadanie nieruchomości w zakresie służebności odpowiadającej służebności przesyłu nastąpiło w dobrej wierze. Sam brak tytułu cywilnego czy administracyjnego do korzystania z nieruchomości należącej do Skarbu Państwa przez przedsiębiorstwo przesyłowe, w dacie wejścia w posiadanie służebności, nie mógł przy tym automatycznie przesądzać o złej wierze. Pogląd odmienny nie uwzględnia specyfiki sytuacji przedsiębiorstwa państwowego, w dacie rozpoczęcia wykonywania posiadania służebności na gruncie należącym do Skarbu Państwa (postanowienie Sądu Najwyższego z 18 stycznia 2017r. V CSK 159/16).

Ustawodawca w takiej sytuacji jak powyższa nakazuje przyjąć istnienie dobrej wiary. W tym celu wprowadził wspomniane już domniemanie prawne z art. 7 k.c., zatem ciężar dowodu w zakresie posiadania służebności w złej wierze spoczywał na stronie przeciwnej. Oznacza to konieczność udowodnienia, że przedsiębiorca o braku prawa do nieruchomości wiedział albo powinien był wiedzieć. Domniemanie dobrej wiary z art. 7 k.c. jest przy tym wiążące dla sądu orzekającego – art. 234 k.p.c. – aż do czasu, gdy strona związana ciężarem dowodu (art. 6 k.c.) udowodni złą wiarę, czyli obali powoływane domniemanie prawne (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 kwietnia 1994 r., I CRN 44/94, OSNCP 1994, nr 12, poz. 245). W takiej więc sytuacji uczestniczka, kwestionując istnienie tego domniemania, powinna je obalić za pomocą wszystkich możliwych środków dowodowych. Tymczasem, zdaniem Sądu Okręgowego, skarżąca nie podjęła w tym zakresie żadnych skutecznych działań i nie zdołała obalić domniemania dobrej wiary po stronie przedsiębiorstwa państwowego, ograniczając się – co zostało już powyżej podkreślone – do zaprzeczenia istnienia dobrej wiary. Przyjmuje się natomiast, iż nawet poddanie w wątpliwość stanu dobrej wiary nie pozwala jeszcze sądowi dokonać ustalenia innego niż nakazane domniemaniem ustalenie dobrej wiary. Można zatem stwierdzić, że domniemanie z art. 7 k.c. nakazuje rozstrzygnąć na korzyść dobrej wiary sytuację, gdy zgromadzony i prawidłowo oceniony materiał dowodowy nie wystarcza do usunięcia niepewności co do dobrej lub złej wiary.

Z tych też względów należało uznać, że zarówno wnioskodawca, jak i jego poprzednicy prawni legitymowali się dobrą wiarą nabywając i użytkując posadowione na nieruchomości uczestniczki urządzenia elektroenergetyczne.

Analizując natomiast zarzuty dotyczące początku, końca oraz okresu biegu zasiedzenia wskazać trzeba, że Sąd I instancji prawidłowo ustalił, iż własność działek nr (...) przysługiwała od 11 czerwca 1990 r. rodzicom wnioskodawczyni, którzy to następnie 26 lipca 2006 r. darowali ją uczestniczce postępowania. Przed 11 czerwca 1990 r. nieruchomość obejmująca działki nr (...) stanowiła natomiast własność Skarbu Państwa. Stąd bieg terminu zasiedzenia przedmiotowej służebności, jak trafnie podkreślił Sąd Rejonowy, mógł rozpocząć się najwcześniej z dniem 1 lutego 1989 roku, kiedy to zrezygnowano z zasady jednolitej własności państwowej, i do 11 czerwca 1990 r. biegł on przeciwko Skarbowi Państwa, a od tej daty przeciwko poprzednikom prawnym uczestniczki. Mając zatem na względzie, iż przedsiębiorstwo przesyłowe cechowała dobra wiara, z którą to ustawa wiąże 20-letni termin zasiedzenia służebności gruntowej, właściwie ustalono, że nabycie tą drogą służebności przesyłu (bo po 03.08.2008 r.) nastąpiło z dniem 1 lutego 2009 r. Z przytoczonych wyżej względów zarzuty dotyczące naruszenia art. 1 pkt 9 ustawy z 20 grudnia

1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych, a także art. 172 k.c. w zw. z art. 176 k.c. w zw. z art. 305¹ k.c. w zw. z art. 292 k.c. okazały się niezasadne.

Ponadto wątpliwości Sądu Odwoławczego nie budzi także dokonana prawidłowo przez Sąd Rejonowy wykładnia przepisów art. 10 ustawy z 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz art. 9 powołanej ustawy w zakresie zastosowania regulacji art. 172 k.c. i możliwości skrócenia terminu zasiedzenia o czas uprawniający do zasiedzenia – nie więcej jednak niż o połowę – istniejący przed wejściem w życie zmian kodeksowych, przy uwzględnieniu wynikającego z art. 340 k.c. domniemania ciągłości posiadania. Zasadnie zatem do terminu zasiedzenia doliczony został okres biegu tego terminu od dnia 1 lutego 1989 r. do 27 maja 1990 r. Podobnie za właściwą uznać należało ocenę dokumentacji przedłożonej przez wnioskodawcę, która doprowadziła do prawidłowych ustaleń faktycznych sprawy.

Co istotne, nawet gdyby przyjąć – zgodnie z intencją skarżącą - odmienną ocenę zaistniałej sytuacji, że rozpoczęcie prowadzącego do zasiedzenia posiadania (początkowo służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, a następnie służebności przesyłu) nastąpiło z dniem 7 stycznia 1991 r., to nawet przy przyjęciu złej wiary i co zatem idzie 30-letniego okresu zasiedzenia, nabycie nastąpiłoby dnia 7 stycznia 2021 r. Co do części nieruchomości oznaczonej geodezyjnie nr (...) przesłanki ustawowe zasiedzenia zostały zatem spełnione na datę zamknięcia rozprawy w dniu 19 października 2021 r., która według art. 316 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., jest w tej mierze decydująca. Nie jest nią natomiast data złożenia przedmiotowego wniosku o stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu – 17 sierpnia 2016 r.

Ponadto bez znaczenia dla stwierdzenia zasiedzenia rzeczony służebności przesyłu był także wniosek uczestniczki postępowania o zawezwanie (...) S.A. do próby ugodowej z dnia 20 grudnia 2021 r., skoro został złożony po upływie ww. terminu zasiedzenia i nabyciu przez wnioskodawcę służebności przesyłu (z dniem 1 lutego 2009 r., a nawet przyjmując wersję skarżącą – 7 stycznia 2021 r.), to z oczywistych względów nie mógł przerwać biegu terminu, który w dniu złożenia ww. wniosku już upłynął.

Na zakończenie odnieść należy się do zarzutów obu apelacji dotyczących rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem I instancji. Zarzuty te okazały się chybione, Sąd Rejonowy bowiem prawidłowo zastosował w przedmiotowej sprawie przepis art. 520 § 1 k.p.c. Zgodnie z dyspozycją powołanego przepisu każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie. Oznacza to, że każdy uczestnik postępowania ponosi koszty połączone z jego działaniem lub z czynnościami sądu podjętymi w jego interesie. Zasada przewidziana art. 520 § 1 k.p.c. jest nienaruszalna wtedy, gdy uczestnicy są w równym stopniu zainteresowani wynikiem postępowania lub – mimo braku tej równości – ich interesy są wspólne. Od powyższej zasady ustawodawca przewidział odstępstwo w art. 520 § 2 k.p.c., według którego, jeżeli uczestnicy są w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania lub interesy ich są sprzeczne, sąd może stosunkowo rozdzielić obowiązek zwrotu kosztów lub włożyć go na jednego z uczestników w całości. To samo dotyczy zwrotu kosztów postępowania wyłożonych przez uczestników. W myśl natomiast § 3 tego artykułu, jeżeli interesy uczestników są sprzeczne, sąd może włożyć na uczestnika, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone, obowiązek zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika. Przepis powyższy stosuje się odpowiednio, jeżeli uczestnik postępował niesumiennie lub oczywiście niewłaściwie.

O sprzeczności interesów uczestników można mówić, gdy występują w tym postępowaniu jako swego rodzaju przeciwnicy w zakresie żądania rozpoznawanego w tym postępowaniu. Należy uznać, że w sprawie o stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu zainteresowani mogą posiadać wspólne interesy, które przejawiają się w dążeniu do uregulowania kwestii korzystania z nieruchomości obciążanej, co oznacza, iż w tego rodzaju sprawach może znaleźć zastosowanie przepis art. 520 § 1 k.p.c. Co prawda w myśl przepisu art. 305⁴ k.c. do służebności przesyłu stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych, a tymczasem przyjmuje się, że przykładowo w sprawach o ustanowienie służebności drogi koniecznej zainteresowani nie mają wspólnych interesów i z tego względu w sprawach tych nie stosuje się w zasadzie przepisu art. 520 § 1 k.p.c. (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19.11.2010r., III Cz 46/10, OSN 2011, nr 8 – 9, poz. 88; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 05.12.2012 r., I Cz 148/12, OSNC Zb. dodatkowy 2013 nr

B, poz. 45), niemniej jednak – zdaniem Sądu orzekającego w niniejszej sprawie - nie można przyjąć, że zasada ta bezwzględnie znajduje zastosowanie również w sprawach o stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu. Wynika to z odrębności istniejących pomiędzy poszczególnymi instytucjami. Z tych zatem względów, jako że pomiędzy stronami nie występowała sprzeczność interesów we właściwym rozumieniu powołanych regulacji, zasadnie zastosowanie znajdował § 1 artykułu 520 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy, działając na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., obie apelacje oddalił, o czym orzekł w punkcie II.

O kosztach postępowania apelacyjnego (pkt III) orzeczono po myśli art. 520 § 1 w zw. z art. 391§1 k.p.c., uznając, że żadne okoliczności sprawy nie przemawiają za odstąpieniem od generalnej reguły orzekania o kosztach postępowania nieprocesowego, zgodnie z którą każdy z uczestników ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie.

SSO Małgorzata Brulińska